

---

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY  
TOM XVI (2019), №2  
s. 263-277  
doi: 10.36121/vmachnickabstelingowska.16.2019.2.263

Violetta Machnicka (Siedleckie Towarzystwo Naukowe)  
ORCID 0000-0002-0380-4368  
Barbara Stelingowska (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)  
ORCID 0000-0001-7324-1452

## Od Paska do Prusa. O biograficznych i literackich związkach „mocarzy pióra” z Polską Wschodnią

*Bo piękno na to jest, by zachwycało  
Do pracy – praca, by się zmartwychwstało.  
Cyprian Kamil Norwid, Promethidion<sup>1</sup>*

**Streszczenie:** Artykuł stanowi skrótową prezentację sylwetek wybranych poetów, prozaików, regionalistów związanych biograficznie i twórczo z Polską wschodnią, Podlasiem. W pracy wspomina się o takich literatach jak Jan Chryzostom Pasek, Adam Naruszewicz, Józef Ignacy Kraszewski, Henryk Sienkiewicz i Aleksander Głowacki (Bolesław Prus). Tekst ma charakter faktograficzny i jest fragmentem szczegółowych badań prowadzonych od wielu lat nad językiem, literaturą i kulturą Polski Wschodniej.

**Słowa kluczowe:** Podlasie, Siedlce, literatura, Jan Chryzostom Pasek, Adam Naruszewicz, Józef Ignacy Kraszewski, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz.

**From Ch.Pasek to B.Prus. On biographical and literary relations of the „strong men of the pen” with Eastern Poland**

**Annotation:** The article presents selected poets, prose writers, regional creators of biographies

---

<sup>1</sup> Cytując C.K. Norwida, należy wspomnieć o Zenonie Przesmyckim (pseudonim Miriam), ur. 22 grudnia 1861 r. w Radzynie Podlaskim i zm. 17 października 1944 r. w Warszawie. Ów krytyk literacki, tłumacz, poeta i wydawca, redaktor czasopisma literacko-artystycznego „Chimera” wydobyl z zapomnienia twórczość ostatniego z czterech wielkich polskich wieszczów epoki romantyzmu (Norwid 1901; t. 8. „Chimery” z 1904 r. w całości poświęcony twórczości Norwida).

related with Eastern Poland, Podlasie. The work mentions such writers as Jan Chrysostom Pasek, Adam Naruszewicz, Jozef Ignacy Kraszewski, Henryk Sienkiewicz and Aleksander Głowacki (Bolesław Prus). The text is factual and is a fragment of research on many years of language, literature and culture of Poland.

**Keywords:** Podlasie, Siedlce, literature, Jan Chrysostom Pasek, Adam Naruszewicz, Jozef Ignacy Kraszewski, Bolesław Prus.

### **От Паска к Прусу. О биографических и литературных связях «силачей пера» с Восточной Польшей.**

**Аннотация:** Статья представляет собой краткое изложение профилей избранных поэтов, прозаиков, краеведов, биографически и творчески связанных с Восточной Польшей, Подляским воеводством. В работе упоминаются м.п. Ян Хризостом Пасек, Адам Нарушевич, Юзеф Игнацы Крашевски, Хенрик Сенкевич и Александер Гловацки (Болезлав Прус). Текст имеет характер фактографический и представляет собой фрагмент подробных исследований, проводимых в течение многих лет по языку, литературе и культуре Восточной Польши.

**Ключевые слова:** Подляское воеводство, Седлец, Адам Нарушевич, Ян Хризостом Пасек, Болеслав Прус, Юзеф Игнацы Крашевски.

## **Wprowadzenie**

Tereny położone na wschód od Wisły należą do najbardziej naturalnych i najmniej skażonych cywilizacją ziem polskich. Bogactwo i subtelność natury w pełni sprzyja działalności artystycznej, wymagającej ciszy, skupienia, nade wszystko zaś talentu i wrażliwości twórcy na otaczające go piękno, które może być zarówno motywem samym w sobie, jak i ważną inspiracją do podejmowania rozmaitych tematów, osobistych i patriotycznych, zwłaszcza w dziejowych momentach kraju. Polska Wschodnia nazywana współcześnie często pejoratywnie Polską B to obszar, na którym historia odcisnęła swoje wielorakie piętno. Między innymi również z tego względu jest to teren szczególny, sentymentalny, kultuwujący przeszłość przekazywaną na kolejne pokolenia. Z tego też powodu powstał niniejszy artykuł, zaledwie szkic poruszanej problematyki<sup>2</sup>, który wydobywa koleje, losy i dzieła pięciu wyjątkowych, sztandarowych autorów literatury polskiej, związanych rozmaitymi wątkami biograficznie i/lub literackimi z Polską Wschodnią i Podlasiem. Wśród pisarzy żyjących i zajmujących się twórczością piśmienniczą głównie w wieku XVII, XVIII i XIX, znanych rzeszom wiernych czytelników, znajdują się Jan Chryzostom Pasek, Adam Naruszewicz, Józef Ignacy Kraszewski, Henryk Sienkiewicz oraz Bolesław Prus. Są to pisarze wybrani, pozostający w ścisłym związku z obszarem wschodniej Polski, zaś kolejność prezentowania poszczególnych postaci podyktowana jest chronologią, tj. czasem urodzenia się omawianych osób.

### **1. Jan Chryzostom Pasek**

Pierwszym podlaskim „mocarzem pióra” był Jan Chryzostom Pasek (ok. 1636-1701) sarmata herbu Doliwa. Pochodził z mazowieckiej szlachty, kolegium jezuickie

<sup>2</sup> Opracowanie szczegółowe ukaże się w formie odrębnej publikacji.

ukończył w Rawie Mazowieckiej. Pieniacz, awanturnik i procesowicz skazany pięciokrotnie na banicję i raz (w 1700 roku) na infamię. Walczył pod dowództwem Stefana Czarnieckiego przeciwko Szwedom i Rakoczemu, brał udział w wyprawie duńskiej i w wojnie przeciwko Moskwie. Autor uznawanych za najlepsze w dziejach literatury polskiej pamiętników, spisanych w latach 1690-1695 i opublikowanych po raz pierwszy w roku 1836 przez hrabiego Edwarda Raczyńskiego. Jego *Pamiętniki*, składające się z dwóch podstawowych części (1655-1666 – służba żołnierska, 1667-1688 – żywot ziemiański), odznaczające się barwnym językiem żołnierza-warchoła i ziemianina-gawędziarza, stanowią bogate źródło wiedzy faktograficznej, obyczajowej i językowej, wykorzystanej m. in. przez Henryka Sienkiewicza w utworach archaizowanych, zwłaszcza w *Trylogii*. Przed Sienkiewiczem do twórcy *Pamiętników* – „romansu historycznego” – nawiązał m. in. Adam Mickiewicz w dwóch wykładach o literaturze słowiańskiej<sup>3</sup> oraz Juliusz Słowacki w *Mazepie*. Spośród pisarzy XX-wiecznych warto wspomnieć Witolda Gombrowicza, który w powieści *Trans-Atlantyk* sparodiował gawędę szlachecką. Związek Jana Chryzostoma Paska z Podlasiem wynikał z prowadzonych przez XVII-wieczną Rzeczpospolitą wojen. „W 1660 roku Podlasie w znacznym stopniu ucierpiało od wznowionej przez cara Aleksego wojny z Polską. Było ono główną bazą wypadową hetmana litewskiego Sapiechy, który usiłował odbić zajęty przez Moskwę Brześć. Wkrótce na pomoc Sapiesze przybył Czarniecki. W jego chorągwi wojował Jan Pasek [...] Wiosną 1660 roku oddział jego stacjonował w Siedlcach i okolicznych wioskach. Wspomina o tym Pasek w swoich *Pamiętnikach*. Daje w nich opis swych przeżyć w bezpośredni, naturalny sposób, właściwy staropolskiej gawędzie”<sup>4</sup>.

Oto fragment:

Jakeśmy tedy weszli w Podlasze, Moskwa ustąpiła ku Mścibowu, którzy z Trubeckim i Słońskim zabiegi czynili koło Siemiatycz i koło Brześcia. Przyszedł tedy ordynans od króla do Wojewody, aby na dni wielkanocne tu wojsko rozłożyć brzegiem Podlasza w dobrach szlacheckich i żyć za uproszeniem, kto co da z dyskretyj<sup>5</sup>, bo już królewskie i duchowne nie mogły *sufficere*<sup>6</sup>, zrujnowane od nieprzyjaciela i od wojska litewskiego, ponieważ też i wojska dywizyj hetmańskich po stanowiskach daleko stali, byle przecie tę ścianę od Warszawy zasłonić a być w pogotowiu do ruszenia zaraz po Wielkiejnocy. Dostało się tedy nam na wytchnienie miasteczko Sielce JWMości pana kasztelana zakroczymskiego<sup>7</sup>, a na przystawstwo trzy parafie szlachty, wszystko ubogiej.

[...]

Stojąc tedy w Siedlcach, umarło nam dwóch towarzyszków, starych żołnierzków: pan Jan Rubieszowski i pan Jan Wojnowski. To jest *mirabile*<sup>8</sup>, że ci dwaj ludzie tak z sobą żyli, że jeżeli się temu dobrze powodziło, to i temu; jeżeli temu źle, to też i temu. Obadwa byli Mazurowie, obadwa starzy, obadwa żołnierze,

<sup>3</sup> Cztery roczne kursy wykładów wygłoszonych w Collège de France w Paryżu w latach 1840-1844.

<sup>4</sup> *Pogłosy pobytu twórców kultury narodowej na ziemi siedleckiej w ich pamiętnikach (Jan Chryzostom Pasek, Bolesław Prus, Stefan Żeromski, Zofia Nałkowska)*, oprac. Leopold Grzegorek, Anna Knercer, Siedlce 1980, s. 5.

<sup>5</sup> Dobra szlacheckie były zwolnione od kwaterowania i zaopatrywania wojska.

<sup>6</sup> Wystarczyć.

<sup>7</sup> Tomasz Olędzki.

<sup>8</sup> Dziwne.

obadwa Janowie, obadwa żonaci i podle siebie w rejestrze, obadwa jednej fantazyj. Pod Chojnicami, gdy nas Szwedzi w nocy napadli, obydwu porąbano i rapierami pokłuto, za umarłych na placu zostawiono; obadwa się z tak ciężkich szwanków wyleczyli wraz, obadwa królowi za pogrzeb dziękowali. Bo król, widząc po okazji tak ciężkie ich pokaleczenia, kazał im dać 600 złotych mówiąc, że to daje na pogrzeb, nie na kurację. Przy podziękowaniu potem po tysiącu złotych wzięli od króla i wojnę kontynuowali, i w Daniej z nami byli, i jakoby *pactum*<sup>9</sup> mając szczęścia i nieszczęścia między sobą, wraz obadwa w Sielcach zachorowali i jednego dnia pomarli. Gdy im tedy ostatnią należało oddać usługę, Jan Domaszowski sprawił im pogrzeb taki, porucznik nasz, jako senator nie może mieć foremniejszego, *in praesentia*<sup>10</sup> okolicznej szlachty i żołnierzy, także wiała duchowieństwa w kościele sieleckim<sup>11</sup>.

## 2. Adam Naruszewicz

Ostatnim biskupem łuckim rezydującym w Zamku Biskupim w Janowie Podlaskim w latach 1790-1796 był Adam Naruszewicz (1733-1796) – jezuita, historyk, literat, senator, prekursor i przedstawiciel polskiego oświecenia, zwany też „polskim Horacym”, redaktor „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” (1771-1777), stały uczestnik obiadów czwartkowych, jeden z założycieli Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji Rządowej (2 maja 1791 r.), mającego przeprowadzić uchwalenie *Konstytucji 3 maja* i dbać o nienaruszenie jej postanowień. Urodził się 20 października 1733 roku na Polesiu jako potomek podupadłej rodziny magnackiej. Jego ojcem był Jerzy Naruszewicz, łowczy piński, a matką Paulina z Abrahamowiczów. Wcześnie osierocony, już w wieku 15 lat ukończył szkołę jezuitów w Pińsku, a następnie (w 1748 r.) wstąpił do tamtejszego zakonu. Był absolwentem Akademii Wileńskiej, studiował też za granicą, głównie w Lyonie. Uczył wymowy, historii i języka francuskiego w warszawskim kolegium jezuickim. Dzięki kontaktom z księciem Adamem Kazimierzem Czartoryskim zbliżył się do króla, stając się wyrazicielem jego poglądów politycznych oraz realizatorem planów kulturalnych i nadwornym poetą. Po przystąpieniu króla do Targowicy wycofał się z życia politycznego<sup>12</sup>.

W pałacowym parku w Janowie Podlaskim, na końcu alei lipowej, znajduje się zbudowana z polnych kamieni w 1796 roku Grota Adama Naruszewicza, gdzie biskup spędzał na medytacjach schyłek życia. Na ścianach groty autor słynnej satyry *Chudy literat*, ośmieszającej prymitywizm polskiej szlachty, polecił umieścić napis: - *Cor meum et caro mea requiescit in spe* („Serce moje i ciało moje spoczywa w nadziei”). Autorzy książki *Opowieści o dawnym Janowie* wydanej w roku 2017 piszą m. in.: „Jest w Janowie, w dawnym parku blisko pozostałości zamkowych, osobliwa budowla – „grota”, wyglądająca jak turecki kamienny namiot. Nakazał ją wystawić Adam Naruszewicz po tym, jak w 1790 roku został mianowany biskupem łuckim. Podniszczoną, wyremontowaną w 1926 roku, może więc dlatego różni się obecnie od tej przedstawionej na rycinie z lat 70. XIX wieku, której autorem był Józef Łoski. Ksiądz Pruszkowski, opisując jej wygląd,

<sup>9</sup> Układ.

<sup>10</sup> W obecności.

<sup>11</sup> Jan Chryzostom Pasek, *Pamiętniki*, oprac. Roman Pollak, Warszawa 1989, s. 45-49.

<sup>12</sup> Julian Krzyżanowski, Czesław Hernas, *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. II, Warszawa 1988, s. 14.

przyrównuje grootę do pokrytej darniną cmentarnej mogiły, miała ona jednak służyć biskupowi do pracy w spokoju i do rozmyślań. W grocie tej być może, jak głosi legenda, pisał fragmenty *Konstytucji 3 maja*, z pewnością napisał w niej także wiele listów<sup>13</sup>. Wkrótce po zniesieniu przez władze carskie diecezji łuckiej Naruszewicz zmarł (8 lipca 1796 r.), a jego ciało spoczęło w podziemiach miejskiej Kolegiaty Świętej Trójcy.

### 3. Józef Ignacy Kraszewski

Józef Ignacy Kraszewski (1812-1887) to kolejna niezwykła postać związana z terenem podlaskim. Pisarz, publicysta, historyk, działacz społeczny i polityczny, malarz. Autor największej liczby książek wydanych w historii literatury polskiej (ponad 220 powieści w około 400 tomach, około 150 opowiadań, nowel, obrazków). Urodził się 28 lipca 1812 roku w Warszawie, a zmarł w dzień swoich imienin, 19 marca 1887 roku w Genewie. Pochowany został w Krypcie Zasłużonych na Skałce w Krakowie. Pochodził z ziemiańskiej rodziny, pieczętującej się herbem Jastrzębiec. „Chłopiec z Romanowa” (dziś: wieś pomiędzy Białą Podlaską a Włodawą w województwie lubelskim, w powiecie bialskim, w gminie Sosnówka) w latach 1813-1822 przebywał w dawnej posiadłości Sapiechów, w majątku dziadków ze strony matki, Anny i Błażeja Malskich oraz prababki, Konstancji Nowomiejskiej („Babki Bałej” – zazwyczaj ubierała się w białe suknie). Dorastał otoczony pięknem i majestatem przyrody. „«Kraj lat dziecinnych» przyszłego pisarza leży wśród rozległych lasów, podmokłych łąk i torfowisk, wśród moczarów i pustkowi. Wiele ciepłych słów poświęcił Kraszewski swoim czasom romanowskim na kartach wspomnień *Bezsenne noce*<sup>14</sup>, pisanych u schyłku życia. Romanowskie echa dźwięczą w *Pamiętnikach nieznajomego*, w *Obrazach z życia i podróży*. W tych samych latach i okolicach przeżywał on także codzienne zetknięcia z prostym ludem, z jego życiem, troskami, obyczajem. Tu trzeba szukać źródła ważnego nurtu jego twórczości, jakim jest realistyczne odtworzenie życia chłopca i wsi<sup>15</sup>.

W latach 1822-1826 Józef był uczniem szkoły wydziałowej w Białej Radziwiłłowskiej (obecnie Białej Podlaskiej opisaniej w szkicu *Biała na Podlasiu*<sup>16</sup>), nazywanej wówczas Akademią Białą (dziś: LO im. J. I. Kraszewskiego), po czym uczęszczał do szkół w Lublinie (1826-1827) i Świsłoczy (1827-1829), gdzie zdał egzamin dojrzałości. Mimo że Kraszewski wyjechał z Romanowa jako kilkunastoletni chłopiec, nigdy nie opuścił swego gniazda sercem, niezmiennie tęskniąc do „raju utraconego”, zwłaszcza u kresu drogi, gdy raj z zaświatów stawał się coraz bardziej wyczuwalny, a wspomnienia o Romanowie nabierały mocy terapeutycznej i narastała potrzeba wyimaginowanego powrotu do dzieciństwa, do prawdziwego domu, z którego się nie wyrasta.

O! wesołym wstępem do życia był mi Romanów, był to brzeg gorzkiej czary, którą Bóg słodyczą zaprawił, abym długo wspominał i długo płakał lat moich dziecięcych. I wspominam też i płacząc z bolesnym serca ściśnieniem, płacząc po tej niepowrotnej przeszłości, którą tak mam w sercu i pamięci, jakbym się z nią

<sup>13</sup> Roman Petrynik, Piotr Strzałkowski, *Opowieści o dawnym Janowie*, Warszawa 2017, s. 265.

<sup>14</sup> Właściwie: Józef Ignacy Kraszewski, *Noce bezsenne. Fantazje na tle czarnym*, „Tygodnik Ilustrowany” 1887-1889. Zob. Bogdan Mazan, *Ahasverus polski według „Nocy bezsensnych Józefa Ignacego Kraszewskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2000, tom 91 nr 2, s. 45-73.

<sup>15</sup> Monika Warneńska, *Chłopiec z Romanowa*, Lublin 1965, s. 5-6.

<sup>16</sup> Józef Ignacy Kraszewski, *Biała na Podlasiu*, „Athenaeum” 1841, t. I; przedruk w: tenże, *Obrazy z życia i podróży*, t. I, Wilno 1842.

wczoraj dopiero rozstał. Ileż to razy w usta moich powieści bohaterów kładłem żal lat dziecięcych, który z mego serca płynął; sądziłem przypisując go innym, że każdy, każdy żałować musi młodości ile razy ją przypomni, bo jej nic nie zastąpi, bo tak okropnie, tak na wieki dla nas umarła [...]. I nigdy, nigdy nie wróci ta przeszłość, nigdy nie wrócą ci ludzie, tamte czasy – nigdy już nie znajdę Romanowa – nigdzie?<sup>17</sup>

Dzisiejszego czytelnika mogą zadziwiać wyznania około trzydziestoletniego „starca”, wpisującego się w dość powszechną w XIX stuleciu modę postarzania się duchowego pisarzy oraz kreowanych przez nich bohaterów<sup>18</sup>:

Późniejsze lata życia już się zatarły w pamięci; nie wiem dlaczego te pierwsze, tak żywo jeszcze przytomne, jakby wczoraj dopiero z nimi się rozbrajał? Każdy szum drzew przypomina mi Romanowskie jodły, każdy klekocący bocian tamtejszych bocianów, i myślę, patrząc na lecącego: Może on rodem stamtąd? Każda olcha przywodzi mi na myśl stare, nad kanałami rosnące. Mój Boże, wszystko minęło, wszystko minęło, ludzie poszli do niebios, czas mignął się i nie wróci, jam postarzał!<sup>19</sup>

Obchodom stulecia urodzin Kraszewskiego w roku 1912 wiele uwagi poświęciła prasa warszawska. Dziennikarz i literat, Tadeusz Kończyc, w kilkunastu artykułach *Kraszewski (W setną urodzin rocznicę)*, publikowanym na łamach „Bluszczu” (tygodnika „ilustrowanego poświęconego sprawom kobiecym”), trafnie określił na czym polegała wyjątkowość i wszechstronność jubilata. „Pisarz nie był geniuszem, lecz człowiekiem ogromnie utalentowanym, potrafiącym godzić «szaloną, nieprawdopodobną pracowitość» z idealizmem. Wchodził z łatwością w role literata, historyka, filozofa, archeologa, publicysty, nadto malował, rysował i komponował utwory muzyczne. Właściwie to on «powołał do życia» powieść polską, wydobył ten gatunek spod władztwa bezbarwnej cudzoziemszczyzny i tchnął w rodaków umiłowanie do książki pisanej w ojczystym języku”<sup>20</sup>.

Po licznych przejściach w roku 1946 pozostałości domu wraz z 6-hektarowym parkiem w Romanowie upaństwowiono. Dwanaście lat później Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie podjęła decyzję o utworzeniu muzeum autora *Starej baśni*. Oficjalne otwarcie Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie nastąpiło 28 lipca 1962 roku<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Marek Szlądowski, *(Bez)senna egzystencja. Starość Józefa Ignacego Kraszewskiego*, Białystok 2012, s. 97.

<sup>18</sup> Np. Ignacy Rzecki w *Lalce* Bolesława Prusa. Jednakże autor *Dzieci* niejednokrotnie krytykował „jednowymiarowość romantycznej biografii, skupionej na przeżyciach dojrzewającego młodzieńca lub zamykającej się formułą *zabił się, młody*” (Ewa Paczoska, *Niemłodzi i starzy u Prusa*, w: *Bolesław Prus. Pisarz. Publicysta. Myśliciel*, red. Maria Woźniakiewicz-Dziadosz, Stanisław Fita, UMCS, Lublin 2003, s. 236).

<sup>19</sup> Marek Szlądowski, *(Bez)senna...*, s. 92.

<sup>20</sup> Krzysztof Stępnik, *Setna rocznica urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego w prasie warszawskiej*, Lublin 2012, s. 53. Przytoczony fragment stanowi parafrazę wypowiedzi Tadeusza Kończyca, oddanej słowami autora cytowanej książki.

<sup>21</sup> Oprócz Muzeum w Romanowie pamiętki po pisarzu gromadzi także Muzeum Kraszewskiego w Dreźnie oraz Pracownia-Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Poznaniu (Oddział Biblioteki

#### 4. Henryk Sienkiewicz

Henryk Sienkiewicz (1846-1916) - nowelista, dziennikarz, twórca dwóch cykli reportaży podróżniczych, przyszedł autor *Trylogii* (1884-1888), *Rodziny Połanieckich* (1894), *Quo vadis* (1896), *Krzyżaków* (1900), *W pustyni i w puszczy* (1912), używający m. in. pseudonimu Litwos, uhonorowany w roku 1905 „za wyjątkowe zasługi epickie”, czyli za całokształt twórczości artystycznej literacką Nagrodą Nobla, przyszedł na świat 5 maja 1846 roku o godzinie szóstej wieczorem w Woli Okrzejskiej na Podlasiu (dziś: województwo lubelskie, powiat łukowski, gmina Krzywda), ponad sto kilometrów na południowy wschód od Warszawy. Został ochrzczony 7 maja w kościele w Okrzei<sup>22</sup>, co następująco odnotowano w jego akcie urodzenia: „Wola Okrzejska. Henryk Adam Aleksander Pius. Działo się we wsi Okrzei, dnia siódmego maja tysiąc ósmset czterdziestego szóstego roku, o godzinie siódmej wieczór. Stawił się Wielmożny Józef Sienkiewicz, ojciec, dziedzic Grotek<sup>23</sup>, lat trzydzieści dwa mający, w Grotkach zamieszkały; w obecności Wielmożnego Adama Cieciszowskiego, dziedzica Woli Okrzejskiej, lat dwadzieścia trzy mającego, zamieszkałego w Woli Okrzejskiej, i Wielmożnego Aleksego Dmochowskiego, dziedzica Burca, lat czterdzieści jeden mającego, w Burcu zamieszkałego, okazał nam dziecię płci męskiej, urodzone we wsi Woli Okrzejskiej dnia piątego bieżącego miesiąca i roku, o godzinie szóstej wieczór, z Jego małżonki Wielmożnej Stefanii z Cieciszowskich, lat dwadzieścia ośm mającej. Dziecięciu temu na chrzcie świętym, odbytym w dniu dzisiejszym przez księdza Antoniego Gutmana, proboszcza miejscowego, nadane zostały imiona Henryk Adam Aleksander Pius, a rodzicami chrzestnymi byli Wielmożny Adam Cieciszowski z Wielmożną Józefą Cieciszowską w asystencji Wielmożnego Zdzisława Dmochowskiego z Wielmożną Pauliną Dmochowską. Akt ten po przeczytaniu podpisany został. Jako świadek Z. Dmochowski, A. Cieciszowski, ks. Antoni Gutman posiadłość Ok., Sienkiewicz Józef, ojciec”<sup>24</sup>.

Dawna posiadłości babki, Felicjanny Cieciszewskiej z domu Roztworowskiej, gdzie Henryk spędził początkowe 9 lat życia, była znana na długo przed narodzinami jej najsłynniejszego mieszkańca. Okrzeja [wraz z przynależną do niej Wolą Okrzejską] istniała od co najmniej XV wieku i do czasów wojen szwedzkich była miastem. W czasach wyprawy wiedeńskiej króla Jana III Sobieskiego, Okrzeja dostała się we władanie rodziny Cieciszowskich herbu Roch Kolumna. Był to ród wywodzący się ze wsi Cieciszew pod Górą Kalwarią, któremu powierzano ważne urzędy<sup>25</sup>. Wola Okrzejska

---

Raczyńskich).

<sup>22</sup> Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Okrzei, wybudowany w latach 1790-1793, został ufundowany przez żonę Pisarza Wielkiego Koronnego Adama Kolumna Cieciszowskiego. W roku 1993 odsłonięto tablicę z napisem: „Na pamiątkę CHRZTU ŚWIĘTEGO, który przyjął w tym kościele HENRYK SIENKIEWICZ, nasz wielki pisarz, prawnuk Fundatorki kościoła, Teresy z Lelewełów Cieciszowskiej w 200. rocznicę konsekracji tej świątyni”.

<sup>23</sup> Józef Sienkiewicz herbu Oszyk-Łabędź pochodził z Grotek koło Radomia i początkowo był administratorem Woli Okrzejskiej, a następnie Grabowców Górnych w pobliżu Ryk (Anna i Antoni Cybulscy, *Rodzinne strony Henryka Sienkiewicza*, Muzeum Henryka Sienkiewicza, Wola Okrzejska 2008, s. 3). Julian Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, oprac. Maria Bokszczanin, Warszawa 2012, s. 31.

<sup>24</sup> Julian Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz...*, s. 31. *Kalendarz życia i twórczości*, oprac. Maria Bokszczanin, Warszawa 2012, s. 31.

<sup>25</sup> Anna i Antoni Cybulscy, *Rodzinne strony...*, s. 3.

stanowiła dla przyszłego pisarza doskonale miejsce służące rozbudzaniu wyobraźni zarówno ze względu na piękno natury, jak i „stare księgi, których pełen kufer znalazł(em) u babki na strychu”<sup>26</sup>, dzięki którym wcześniej poznał i polubił dźwięk staropolszczyzny. Gdy po latach pisarz wyzna, iż największy wpływ wywarło nań dzieciństwo spędzone na wsi, staje się jasne, „skąd wywodzi się jego wyobraźnia pisarska: z małej wsi w zniewolonym kraju, z dużego kufra z książkami wielkich Polaków pisanymi, gdy Polska była największa”<sup>27</sup>. Po śmierci babki majątek odziedziczył wuj Henryka, Adam Cieciszowski, a Józef i Stefania wraz z dziećmi w roku 1855 przenieśli się do Wężyczyna, w pobliżu Mińska Mazowieckiego. Stałym miejscem wakacji stał się odtąd dla Henryka Burzec (dziś wieś w województwie lubelskim, w powiecie łukowskim, w gminie Wojcieszków), z opisem dworu i lipy, pod którą siadywał Onufry Zagłoba i, popijając miód, spoglądał na staw i za staw. W rozdziale XI *Potopu* wymieniony z nazwy Burzec występuje jako własność rodu Skrzetuskich:

We wsi Burzec położonej w ziemi łukowskiej, na pograniczu województwa podlaskiego, a należącej podówczas do państwa Skrzetuskich, w sadzie między dworem a stawem siedział na ławie stary człowiek, a przy nogach jego bawiło się dwóch chłopaków [...]”<sup>28</sup>.

Również w noweli *Hania*, opublikowanej w roku 1876 na łamach „Gazety Polskiej”, występuje motyw burzecki – to chmielowa altana z zakątka ogrodu, gdzie Selim i Hania wyznają sobie miłość. Adam Cieciszowski, w wyniku narastających kłopotów finansowych i procesów, sprzedał ostatecznie dobra okrzejskie w 1880 roku żydowskiemu rodzinie Bernsteinów z Warszawy. Jedną z domniemanych przyczyn zadłużenia majątku było pełnienie przez Adama w czasie powstania styczniowego funkcji naczelnika organizacji cywilnej powiatu łukowskiego. Na początku roku 1864 został zdekonspirowany i osadzony w siedleckim więzieniu. Po kilku miesiącach odzyskał wolność i uniknął zesłania prawdopodobnie w wyniku wręczenia Rosjanom odpowiednio wysokiej łapówki<sup>29</sup>. Podlasie było dla Henryka Sienkiewicza miejscem wyjątkowym i bliskim przede wszystkim ze względów rodzinnych i osobistych. „W Wojcieszkowie pochowana jest, zgodnie ze swym życzeniem, trzecia żona, a zarazem wnuczka ciotki pisarza, Maria z Babskich Sienkiewiczowa, którą Sienkiewicz poślubił w 58. roku życia. W Woli Gułowskiej zamieszkali rodzice H. Sienkiewicza po przeprowadzeniu z Łazów koło Łukowa, dzierżawiąc mały majątek od hrabiego Krasieńskiego. [...] Tu zmarła matka Henryka Sienkiewicza w 1873 r., która została pochowana na cmentarzu w Okrzei”<sup>30</sup>.

Podlaskie opisy przyrody pojawiają się w wielu Sienkiewiczowskich powieściach, nowelach, jego publicystyce, mimo że w liście do przyjaciela Mściława Godlewskiego w roku 1880, pisanym z Rudy niedaleko Burca, widnieje pozornie lakoniczne wyznanie: Podlasie jest sobie Podlasie: piasek, piasek, woda, błoto, lasek – stwórz sobie z tego

<sup>26</sup> Tamże, s. 5.

<sup>27</sup> Józef Szczublewski, *Sienkiewicz. Żywot pisarza*, Warszawa 2006, s. 11-12.

<sup>28</sup> Henryk Sienkiewicz, *Potop*, oprac. Bogdan Mazan, Danuta Mazanowa, Wrocław 1991, t. I, s. 320.

<sup>29</sup> Bogusław Niemirka, *Śladami Sienkiewicza. Katalog wystawy archiwalnej*, Siedlce-Warszawa 2016, s. 24.

<sup>30</sup> Anna i Antoni Cybulscy, *Rodzinne strony...*, s. 7-8.



krajobraz<sup>31</sup>.

Henryk Sienkiewicz zmarł 15 listopada 1916 roku wieczorem w szwajcarskim mieście Vevey, gdzie od 1915 roku współorganizował pomoc finansową dla Polaków i pełnił funkcję prezesa Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Prochy pisarza sprowadzono do Polski w roku 1924 i 26 października złożono w Archikatedrze św. Jana w Warszawie, w krypcie obok grobu pierwszego prezydenta II Rzeczypospolitej, Gabriela Narutowicza. Już przed drugą wojną światową typowano Wolę Okrzejską na „izbę pamiątek po pisarzu”<sup>32</sup>. W latach 1932-1938 w Okrzei wzniesiono Kopiec – Pomnik Henryka Sienkiewicza. Ostatecznie na siedzibę Muzeum Henryka Sienkiewicza<sup>33</sup> przeznaczono dawną oficynę dworską, gdzie urodził się jeden z najbardziej znanych w świecie Polaków. Uroczyste otwarcie Muzeum nastąpiło 2 października 1966 roku. A stało się to w Roku Henryka Sienkiewicza – w 120. rocznicę urodzin i 50. rocznicę śmierci literata, którego Bolesław Prus określił w życzeniach z roku 1900 przy okazji jubileuszu ćwierćwiecza parania się pracą literacką autora *Krzyżaków* pełną szacunku peryfrazą – *mocarz pióra*.

I czego tu życzyć, nawet w dniu jubileuszu takiemu mocarzowi pióra?... Tylko zdrowia!... Niech ono mu służy jak najwierniej, do złotych i brylantowych godów z literaturą polską i ze sławą powszechną. Sam zaś jubilat niech patrzy na świat z dotychczasową uwagą, niech odkrywa coraz nowe warstwy społeczne w łonie swego narodu i coraz nowe prądy w rozwoju cywilizacji, a o nowych bohaterach niech opowiada światu swoim dawnym, pięknym i bogatym językiem<sup>34</sup>.

## 5. Aleksander Głowacki

Ostatnim z pisarzy zaprezentowany w niniejszym artykule jest Aleksander Głowacki, używający pseudonimu literackiego Bolesław Prus, który przyszedł na świat 20 sierpnia 1847 roku na plebanii w Hrubieszowie, gdzie gospodarował ksiądz parafii hrubieszowskiej, Feliks Troszczyński, krewny ze strony matki Olka, Apolonii z Trembińskich. Ojcem dziecka był Antoni Głowacki – oficjalista dworski herbu Prus. Przyszły autor takich powieści, jak: *Lalka* (1890), *Emancypantki* (1894), *Faraon* (1895) czy *Dzieci* (1909), nowel i opowiadań, wcześniej osierocony przez oboje rodziców, dorastał głównie w Puławach u babki, Marcjanny Trembińskiej, a następnie w Lublinie u ciotki Domiceli Olszewskiej. W lutym 1862 roku Aleksander przybył wraz ze swym starszym o 13 lat

<sup>31</sup> Tamże, s. 7.

<sup>32</sup> *50 lat działalności Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej*, Wola Okrzejska 2016, s. 1.

<sup>33</sup> Wcześniej, bo 26 października 1958 roku, powstało Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, będące od 1 stycznia 1976 roku oddziałem Muzeum Narodowego w Kielcach. Majątek w Oblęgorku (517 mórg, inwentarz, maszyny i narzędzia rolnicze), położony 15 km od Kielc, zakupiono od kieleckiego adwokata, Mieczysława Halika, w roku 1900 ze społecznych funduszy, stanowiących podziękowanie społeczeństwa polskiego dla Sienkiewicza z okazji 25-lecia pracy literackiej – jeszcze przed przyznaniem pisarzowi literackiej Nagrody Nobla (1905). Sienkiewicz wprowadził się do Oblęgorka w 1902 roku, lecz na skutek fatalnego systemu ogrzewania traktował darowaną posiadłość głównie jako letnią rezydencję, w której po raz ostatni przebywał w sierpniu 1914 roku (Bogusław Niemirka, *Śladami...*, s. 105).

<sup>34</sup> Bolesław Prus, *Studia literackie, artystyczne i polemiki*, red. Zygmunt Szwejkowski, Warszawa 1950, w: *Pisma*, t. XXIX, s. 260. Artykuł *Henryk Sienkiewicz* pierwotnie został publikowany w „Kurierze Codziennym” (1900, nr 354).

bratem i opiekunem do Siedlec<sup>35</sup>. Leon Głowacki otrzymał posadę nauczyciela geografii, historii oraz łaciny w Szkole Powiatowej w Siedlcach – obecnie jest to remontowany budynek IV LO im. Stanisława Żółkiewskiego przy ul. Konarskiego 1:

[...] wakacje 1861 r. trwały dłużej w porównaniu z innymi latami. Szkoły bowiem z powodu ówczesnych niepokojów w kraju były zamknięte, otwarto je dopiero z początkiem drugiego półrocza 1861/62. Siedlecka, jak doniósł dyrektorowi gimnazjum gubernialnego w Lublinie jej nadzorca Jeleniew, otwarta została 31 stycznia 1862 r., a naukę rozpoczęto w dniu następnym. Do szkoły zapisało się 311 uczniów. Rok szkolny stosownie do rozporządzenia Komisji Rządowej Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. zakończono 30 lipca 1862. Pobyt zatem Aleksandra Głowackiego w szkole siedleckiej trwał równo pół roku<sup>36</sup>.

Warto przypomnieć, że przy ul. Floriańskiej 10 funkcjonuje dziś I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Prusa. W roku 1918 utworzono w Siedlcach państwowe Gimnazjum im. Stanisława Hetmana Żółkiewskiego. Mieściło się ono w dwóch budynkach – przy ul. Floriańskiej powstał Wydział Humanistyczny, a przy ul. Konarskiego (dawniej Szkolnej) Wydział Matematyczno-Przyrodniczy. W roku 1923 Wydział Humanistyczny przekształcono w odrębną placówkę – Państwowe Gimnazjum im. Bolesława Prusa<sup>37</sup>. Jesienią 1862 roku bracia Głowaccy przenieśli się do Kielc, ponieważ Leonowi zaproponowano posadę nauczyciela w kieleckim Gimnazjum Męskim Klasycznym. Kiedy wybuchło powstanie styczniowe, 16-letni Aleksander wraz z grupą kolegów po prostu uciekł do powstańców i los sprawił, że niebawem, na początku sierpnia 1863 roku, znowu znalazł się blisko Siedlec, w okolicy wsi Białki (miejscowość w województwie mazowieckim, w powiecie siedleckim, w gminie Siedlce), gdzie doszło do starcia pomiędzy niewielką grupą powstańców i silnym oddziałem wojsk rosyjskich, przemierzających się z Węgrowska do Łukowa. Nieprzytomny i ranny Olek trafił do siedleckiego szpitala (dziś: Szpital Miejski przy ul. Starowiejskiej 15), po czym został aresztowany i tylko dzięki dobrze zorganizowanej pomocy ze strony rodziny uniknął poważnych konsekwencji za młodzieńczy idealizm. Udział w powstaniu pozostawił bolesne ślady zarówno w ciele, jak i w psychice wrażliwego młodzieńca. Oczy osmalone prochem („był podoficerem przy prochu, woził ładunki w pace”<sup>38</sup>) stały się nadwrażliwe na światło i zmuszały do noszenia przyciemnionych okularów,

<sup>35</sup> Violetta Machnicka, *Bolesław Prus w Siedlcach i o Siedlcach*, Siedlce 2009.

<sup>36</sup> Jan Dobrzański, *Czasy szkolne Bolesława Prusa w świetle źródeł archiwalnych*, „Roczniki Humanistyczne”, Lublin 1949, s. 165-184. Autorzy *Kalendarza życia i twórczości Bolesława Prusa* podają, że do klasy piątej uczęszczało 60 uczniów. Informują też, że „Skrócony rok szkolny 1861/62 kończył się 1 VIII” (Krystyna Tokarzówna, Stanisław Fita, *Bolesław Prus 1847-1912. Kalendarz życia i twórczości*, red. Zygmunt Szweykowski, Warszawa 1969, s. 31-32). W roku 1891 uczniowie siedleckiej szkoły z lat 1858-1866 zorganizowali zjazd koleżeński, na który zaprosili także Prusa. Pisarz przysłał depezę usprawiedliwiająca swą nieobecność na zjeździe. Depesza została odczytana podczas uroczystego obiadu (Tamże, s. 422-423).

<sup>37</sup> Z oficjalnej strony internetowej I LO im. Bolesława Prusa w Siedlcach – <http://old.prus.siedlce.pl/> 31.05.2019.

<sup>38</sup> Relacja siedleckiego kolegi Prusa, Tymoteusza Łuniewskiego (1847-1905): *Z Bogiem zaczęty pamiętnik ważniejszych wydarzeń z życia Tymoteusza Łuniewskiego przydomku Plewa spisany w latach 1896 i 1897. (Silva Rerum)*. Cz. I, Biblioteka Zakładu Narodowego Ossolińskich, rkps, sygn. 13133/1, s. 32-42.

z upływem czasu pogłębiała się dokuczliwa agorafobia (lęk przestrzeni), a nieszczęścia, które spadły na wielu „buntowników” (śmierć, kalectwo, więzienia, zsyłki, konfiskaty majątków) utwierdzały Aleksandra w przekonaniu, że był to zryw przedwczesny i źle zorganizowany. Również choroba psychiczna brata, działacza Miejskiego Komitetu Czerwonych w Warszawie (Leon zmarł w 1907 roku w Lublinie w szpitalu na oddziale dla obłąkanych), wynikała i rozwinęła się w efekcie przegranego powstania i stanowiła najpoważniejszą, osobistą tragedię młodego sieroty. Jako ciekawostkę należy potraktować fakt, iż pierwszy opublikowany i zachowany tekst 17-letniego Aleksandra związany był – przynajmniej tytułem i podpisem – właśnie z Siedlcami<sup>39</sup>. Pod koniec roku 1863 redaktor „Kuriera Niedzielnego”, Aleksander Niewiarowski, apelował do czytelników prosząc ich, aby przysłali jakiś „sąznisty rozmiarem a piorunowy duchem artykuł”, ponieważ na zbliżające się święta bożonarodzeniowe musi wydać, dzień po dniu, aż trzy numery pisma. Wówczas niejaki Jan w Oleju nadesłał tekst zatytułowany *Korespondencja... siedlecka!*, opublikowany z datą 10 stycznia 1864 roku. Takim samym pseudonimem<sup>40</sup> opatrzone są również dwa kolejne artykuły – *Żywot Jana w Oleju* i dwuczęściowe *Pamiętniki śp. Jana w Oleju*, zamieszczone w „Kurierze Świątecznym” w roku 1866, jako że w roku 1864 „Kurier Niedzielnym” zmienił tytuł i redaktora. Do Siedlec i motywu powstańczego Aleksander powracał wielokrotnie już jako Bolesław Prus, w literaturze pięknej (*Grzechy dzieciństwa*<sup>41</sup>, *Omyłka*<sup>42</sup>, *Placówka*<sup>43</sup>, *Emancypantki*<sup>44</sup>) i, znacznie częściej, w felietonistyce<sup>45</sup>, tworzonej przez niemal 40 lat (1874-1911), ponieważ Prus to również najlepszy i najsumienniejszy kronikarz dziewiętnastowiecznej Warszawy. Najwięcej krytycznych uwag poświęcił siedleckim pożarom, które dość regularnie (1854, 1865, 1874) nawiedzały i niszczyły tę „dziką okolicę globu ziemskiego”<sup>46</sup>, uporczywie odbudowywaną z drewna, co sprzyjało kolejnym kataklizmom i było zjawiskiem tak naturalnym, według prowokującego czytelników kronikarza, niczym widok „kwitnących bzów i kasztanów, kolorowych pończoch u dam, prunelowych

<sup>39</sup> Violetta Machnicka, *Peryfrazji Bolesława Prusa*, Siedlce 2011, s. 24-25.

<sup>40</sup> Pseudonim *Jan w Oleju* prawdopodobnie wiąże się z ul. Olejną, przy której Aleksander mieszkał w domu Olszewskich w Lublinie.

<sup>41</sup> Kazio Leśniewski również „chodził do szkół siedleckich” (B. Prus, *Grzechy dzieciństwa*, [w:] *Pisma Bolesława Prusa*, red. Ignacy Chrzanowski, Zygmunt Szweykowski, Warszawa 1935, t. VI, s. 182, 204).

<sup>42</sup> Scena spotkania matki z rannym Włodkiem jest przypomnieniem spotkania Aleksandra z ciotką Domicelą Olszewską w domu sędziego Gaspara Drylla w roku 1863 (B. Prus, *Omyłka*, [w:] *Pisma Bolesława Prusa...*, Warszawa 1936, t. XXIV, s. 66-67).

<sup>43</sup> Akcja *Placówki* rozgrywa się nad rzeką Białką. Rzeczywistym odpowiednikiem Białki z *Placówki* jest rzeka Czachówka, przepływająca niedaleko Nałęczowa. Natomiast nazwa *Białka* stanowi aluzję do nazwy wsi Białki, leżącej 2 km na południe od Siedlec.

<sup>44</sup> Fragment rozmowy pani Karoliny Latter z Magdaleną Brzeską:

- Gdzie pani chce jechać?

- Wszystko jedno... gdziekolwiek... do Częstochowy, do Piotrkowa, do Siedlec... (Bolesław Prus, *Emancypantki*, [w:] *Pisma Bolesława Prusa...*, Warszawa 1936, t. XIV, s. 256).

<sup>45</sup> Często są to nawiązania krótkie, jedno- lub kilkuzdaniowe, np. Bolesław Prus, *Kroniki*, oprac. Zygmunt Szweykowski, t. I-XX, Warszawa 1956-1970: t. I, cz. I, s. 175; t. I, cz. II, s. 17, 180; t. II, s. 98; t. IV, s. 155, 257, 258; t. VI, s. 96; t. XI, s. 188-189; t. XIV, s. 171.

<sup>46</sup> Bolesław Prus, *Kartki z podróży*, [w:] tenże, *Pisma*, red. Zygmunt Szweykowski, t. XXVII-XXIX, t. XXVII, Warszawa 1950, s. 49.

kamaszy u mężczyzn<sup>47</sup> oraz „dojrzewanie zboża w lecie lub padanie śniegu w zimie”<sup>48</sup>. W roku 1875 dowcipny korespondent warszawski wybrał się koleją do Lublina i Siedlec<sup>49</sup> ze świadomością, że „ludziom na tym świecie trafiają się i większe nieszczęścia”<sup>50</sup>, po czym ironicznie opisał swoje obserwacje i refleksje w „Kurierze Warszawskim”:

Do największych oryginalnych osobowości [Siedlec] należy system odświeżania mieszkań. Wiadomo, że stare budowle przesiąkły są szkodliwymi miazmatami, że napełnione są pluskwami, myszami i innym robactwem i że wreszcie ludzie myślący suszą sobie głowy nad wynalezieniem sposobów, które by niszczyły te felery. Otóż siedlczanie wynaleźli taki sposób, jeden wprawdzie, ale ogólny, który polega na tym, ażeby miasto co jedenaście lat puszczać z dymem.

Dzienniki krzyczą na Siedlce, aby czym prędzej zaopatrzyły się w straż ogniową, bądź ochotniczą, bądź najemną, dowodząc tym samym, że nie rozumieją wielkiej idei odświeżania lokalów, która tkwi nie tylko w głowach obywateli tamtejszych, ale nawet w terytorium zamieszkiwanym przez nich.

Na cóż się bowiem zda straż ogniowa z jej drabinami, toporami, brandmajstrami i sikawkami, jeżeli wody nie będzie? A w Siedlcach właśnie wody nie ma! Tłumacząc się dokładniej, musimy dodać, że tylko siedleckie studnie wody są pozbawione, w piwnicach bowiem domów tamtejszych jest jej aż zanadto. Ciężka ta niedogodność, która od fundamentów trapi miasto, dałaby się wprawdzie usunąć za pomocą asfaltu i drenów, ale... nie w Siedlcach. Po zaprowadzeniu drenów w domach, celem ściągnięcia wody z piwnic, mógłby kto wpaść na pomysł zaprowadzenia drenów w głowach obywateli, celem usunięcia wody z mózgów, no – a bez niej czymże by została fenomenalna rasa siedlczan? Zresztą inny jeszcze względ przemawia za nieosuszeniem gruntów. Dajmy na to, że skutkiem zaprowadzenia straży, miasto nie będzie mogło odświeżać się za pomocą ognia, to na jakiejże drodze odświeży się w przyszłości, jeżeli przez usunięcie wody z piwnic zapobiegnie się zawalaniu domów?... Trzeba przecież i dla idei pozostawić jakąś furtkę!<sup>51</sup>

Spośród wielu siedleckich atrakcji największe wrażenie zrobiły na młodym Prusie więzienie i brama czy też dzwonnica miejska, o czym można przeczytać również w „Kurierze Warszawskim” z 1875 roku:

Najmonumentalniejszym gmachem w Siedlcach jest więzienie systemu celkowego. O ile system ten umoralnia więźniów, nie domyślamy się, prawdopodobniejszym jest, że ich do reszty ogłupia.

Jest tu także (naturalnie w mieście, nie w więzieniu) duża dzwonnica koloru cytrynowego, formą przypominająca bramę tryumfalno-wjazdową, która posiada własność wprowadzania w błąd osoby nieznaące miasta, a przybywa-

<sup>47</sup> Bolesław Prus, *Kroniki...*, t. I, cz. II, s. 216.

<sup>48</sup> Bolesław Prus, *Kroniki...*, t. II, s. 154.

<sup>49</sup> W roku 1875 redakcja „Kurierza Warszawskiego” delegowała Prusa do Siedlec i Lublina z powodem otwarcia Kolei Terespolskiej.

<sup>50</sup> Bolesław Prus, *Kartki z podróży...*, s. 50.

<sup>51</sup> Tamże, s. 61-62.

jące do niego od strony rogatki warszawskiej. Brama ta, a raczej dzwonnica, jest zanadto wydatną, aby nie miała zaabsorbować całej uwagi podróżnika, który, zajęty nią wyłącznie, nie patrzy ani na prawo, ani na lewo i sądzi, że miasto zaczyna się dopiero poza nią. Smutne rozczarowanie! Dość bowiem stanąć przy cytrynowym budynku, aby przekonać się, że poza nim nie ma nic, a przed nim niewiele<sup>52</sup>.

W roku 1890, będąc jak można przypuszczać pod wpływem siedleckich skojarzeń, w polemice z Aleksandrem Świętochowskim, zatytułowanej *Stółko o krytyce pozytywnej*, Prus przypomniał dowcipną dykteryjkę, związaną z greckim filozofem: „Diogenes, wchodząc do małej miściny, posiadającej ogromną bramę, zawołał: - Obywatele! Zamknijcie bramę, bo wam przez nią miasto ucieknie”<sup>53</sup>.

Do swoistych osobliwości siedleckich zaliczył Prus również kompletną nudę, wynikającą z braku jakichkolwiek działań integrujących miejscową społeczność.

Kilgodzinny pobyt w Siedlcach przekonywa wędrowca, że jeżeli z jednej strony wielkość bramy owej nie odpowiada wielkości znajdującego się około niej grodu, to z drugiej strony nie dorównywa także ogromowi nudów stale goszczących w mieście ani niegłaźności jego mieszkańców. Że tak jest, temu chyba nie zaprzeczą siedlczanie. Cóż to bowiem za ludność, która się nie uczy, nie bawi, a nawet prawie nie zna ze sobą? Po wielu ceregielach ledwie że się zdobyto na jakieś widowisko amatorskie, prawdopodobnie pierwsze i ostatnie w tym roku, a jedyne, które pozwoli mieszkańcom zajrzeć sobie w oczy i zetknąć się choćby łokciami<sup>54</sup>.

W dorobku publicystycznym Prusa ważnym motywem siedleckim jest tekst *Z powodu siedleckich wypadków*, wydany w roku 1907 w Krakowie, w publikacji *Na nową szkołę. Książka zbiorowa*, odnoszący się do dwudniowych zamieszek o charakterze rewolucyjnym z roku 1906, krwawo stłumionych przez wojsko<sup>55</sup>. Oto fragment:

Do miasta liczącego około 30 tysięcy mieszkańców, a zabezpieczonego przez pułk piechoty i pułk kawalerii, jakoby wpadło - p i ę t n a s t u (lub szesnastu) rewolucjonistów i - zaczęło strzelać do oficerów i żołnierzy, notabene - nikogo nie trafiając. W odpowiedzi na to sprowadzono jeszcze jeden pułk piechoty, kilka armat i... rozpoczęto strzelaninę, trwającą bez mała dwie doby. W ciągu tego czasu wyrzucono mnóstwo pocisków karabinowych, część armatnich, zburzono, spalono lub uszkodzono kilkanaście domów zamieszkałych, a nareszcie raniono parę setek i zabito kilkadziesiąt osób nieuzbrojonych, i nie tylko niemyślących o napadzie na wojsko, ale nawet o własnej obronie<sup>56</sup>.

<sup>52</sup> Bolesław Prus, *Kartki z podróży...*, s. 63.

<sup>53</sup> Bolesław Prus, *Studia literackie...*, s. 174.

<sup>54</sup> Tamże, s. 63-64.

<sup>55</sup> Michał Kurkiewicz, Monika Plutecka, *Rosyjskie pogromy w Białymstoku i w Siedlcach w 1906 roku*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 11, s. 20-24.

<sup>56</sup> Bolesław Prus, *Z powodu siedleckich wypadków*, [w:] *Na nową szkołę. Książka zbiorowa*, Kraków 1907, s. 6.

Odniesień siedleckich w twórczości Bolesława Prusa jest stosunkowo dużo, bo też Siedlce, nieco przekornie nazwane przez felietonistę „bezwodną stolicą Podlasia” i „ogniskiem podlaskiej cywilizacji”<sup>57</sup>, za każdym razem utrwały się w pamięci pisarza jako miejsce nieobojętne zdarzeniowo, obrazowo i emocjonalnie.

Aleksander Głowacki<sup>58</sup> zmarł 19 maja 1912 roku w swoim skromnie umeblowanym mieszkaniu przy ul. Wilczej 12 w Warszawie, mieszczącym się w zadbanej kamienicy, należącej do Władysława Marzyńskiego. Został pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie w kwaterze numer 209. Na nagrobku pisarza widnieje napis wykonany przez rzeźbiarza Stanisława Jackowskiego: *serce serc*.

### Podsumowanie

W niniejszym szkicu biograficznym zaprezentowano pięć wybitnych osobowości literackich (jak również żołnierzy, duchownych, wychowawców i obrońców własnego narodu, społeczników i patriotów), których losy w jakiś sposób (osobisty, pisarski) splotły się z terenami Polski Wschodniej, z Podlasiem. Stanowi on zapowiedź większej, oddzielnej publikacji, poświęconej „mistrzom pióra” nie zawsze kojarzonym z tą częścią Polski, która bywa nazywana „bocianim zagłębiem”<sup>59</sup>. Wszak ów odwieczny wędrowca i wyśmienity budowniczy gniazd, jakim jest bocian – symbol spokoju i domowego szczęścia – nieprzypadkowo corocznie powraca do miejsc ukochanych nie tylko przez ptaki.

### BIBLIOGRAFIA - REFERENCES

1. *50 lat działalności Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej*, Wola Okrzejska 2016.
2. Anna i Antoni Cybulscy, *Rodzinne strony Henryka Sienkiewicza*, Wola Okrzejska 2008.
3. Jan Dobrzański, *Czasy szkolne Bolesława Prusa w świetle źródeł archiwalnych*, „Roczniki Humanistyczne”, Lublin 1949.
4. Józef Ignacy Kraszewski, *Biała na Podlasiu*, „Athenaeum” 1841, t. I; przedruk w: tenże, *Obrazy z życia i podróży*, t. I, Wilno 1842.
5. Józef Ignacy Kraszewski, *Noce bezsenne. Fantazje na tle czarnym*, „Tygodnik Ilustrowany” 1887-1889.
6. Julian Krzyżanowski, Czesław Hernas, *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. I-II, Warszawa 1988.
7. Julian Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, oprac. Maria Bokszczanin, Warszawa 2012.

<sup>57</sup> Bolesław Prus, *Kroniki...*, t. I, cz. 2, s. 61.

<sup>58</sup> Od 8 grudnia 2017 roku Muzeum Bolesława Prusa w Nałęczowie (filia Muzeum Literackiego w Nałęczowie, będącego jednym z oddziałów Muzeum Lubelskiego z Lublinie) znajduje się w budynku dawnej Ochrony im. Adama Żeromskiego przy ul. Stanisława Augusta Poniatowskiego 39. Wcześniej pamiątki biograficzno-literackie po pisarzu znajdowały się w nałęczowskim Pałacu Małachowskich, gdzie 3 grudnia 1961 roku nastąpiło oficjalne otwarcie muzeum powołanego do życia z inicjatywy prof. dr. hab. Feliksa Araszkiewicza.

<sup>59</sup> W roku 2001 niemiecka Fundacja Europejskiego Dziedzictwa Przyrody EURONATUR przyznała wsi Pentowo (obok Tykocina, nad rozlewiskiem Narwi, woj. podlaskie) tytuł „Europejskiej Wsi Bocianiej”. W każdym kraju takie wyróżnienie może otrzymać tylko jedno miejsce (<http://atrakcjepodlasia.pl/atrakcje-turystyczne/pentowo-europejska-wies-bociania> -31.05.2019).

8. Michał Kurkiewicz, Monika Plutecka, *Rosyjskie pogromy w Białymstoku i w Siedlcach w 1906 roku*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 11, s. 20-24.
9. Tymoteusz Łuniewski, *Z Bogiem zaczęty pamiętnik ważniejszych wydarzeń z życia Tymoteusza Łuniewskiego przydomku Plewa spisany w latach 1896 i 1897. (Silva Rerum). Cz. I*, Biblioteka Zakładu Narodowego Ossolińskich, rkps, sygn. 13133/1.
10. Violetta Machnicka, *Bolesław Prus w Siedlcach i o Siedlcach*, Siedlce 2009.
11. Violetta Machnicka, *Peryfrazы Bolesława Prusa*, Siedlce 2011.
12. Bogdan Mazan, *Ahaswerus polski według „Nocy bezsennych Józefa Ignacego Kraszewskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2000, 9/2, s. 45-73.
13. Bogusław Niemirka, *Śladami Sienkiewicza. Katalog wystawy archiwalnej*, Siedlce-Warszawa 2016.
14. Cyprian Norwid, *Ad leones!*, oprac. Zenon Przesmycki (Miriam), „Chimera” 1901, t. 1. T. 8 „Chimery” z 1904 r.
15. Cyprian Norwid, *Promethidion. Rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, oprac. Antoni Zaleski, Warszawa 1989.
16. Ewa Paczoska, *Niemłodzi i starzy u Prusa*, w: *Bolesław Prus. Pisarz. Publicysta. Myśliciel*, red. Maria Woźniakiewicz-Dziadosz, Stanisław Fita, Lublin 2003.
17. Jan Chryzostom Pasek, *Pamiętniki*, oprac. Roman Pollak, Warszawa 1989.
18. Roman Petrynik, Piotr Strzałkowski, *Opowieści o dawnym Janowie*, Warszawa 2017.
19. *Pisma Bolesława Prusa*, red. Ignacy Chrzanowski, Zygmunt Szweykowski, Warszawa 1935-1936, t. I-XXVI.
20. *Pogłosy pobytu twórców kultury narodowej na ziemi siedleckiej w ich pamiętnikach (Jan Chryzostom Pasek, Bolesław Prus, Stefan Żeromski, Zofia Nałkowska)*, oprac. Leopold Grzegorek, Anna Knercer, Siedlce 1980.
21. Bolesław Prus, *Kroniki*, oprac. Zygmunt Szweykowski, Warszawa 1953-1970, t. I-XX.
22. Bolesław Prus, *Pisma*, red. Zygmunt Szweykowski, t. XXVII-XXIX, Warszawa 1950.
23. Bolesław Prus, *Z powodu siedleckich wypadków*, w: *Na nową szkołę. Książka zbiorowa*, Kraków 1907.
24. Henryk Sienkiewicz, *Potop*, oprac. Bogdan Mazan, Danuta Mazanowa, t. I-II, Wrocław 1991.
25. Krzysztof Stępnik, *Setna rocznica urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego w prasie warszawskiej*, Lublin 2012.
26. Józef Szczublewski, *Sienkiewicz. Żywot pisarza*, Warszawa 2006.
27. Marek Szladowski, *(Bez)senna egzystencja. Starość Józefa Ignacego Kraszewskiego*, Białystok 2012.
28. Krystyna Tokarzówna, Stanisław Fita, *Bolesław Prus 1847-1912. Kalendarz życia i twórczości*, red. Zygmunt Szweykowski, Warszawa 1969.
29. Monika Warneńska, *Chłopiec z Romanowa*, Lublin 1965.

**Netografia:**

<http://old.prus.siedlce.pl/> (31.05.2019).

[http://atrakcjepodlasia.pl/atrakcje-turystyczne/pentowo-europejska-wies-bociania-\(31.05.2019\).](http://atrakcjepodlasia.pl/atrakcje-turystyczne/pentowo-europejska-wies-bociania-(31.05.2019).)

